



MAMY DOŚĆ TEGO SMRODU!



Mieszkańcy osiedla Pisarzy w Ostrzeszowie mają dość smrodu, jaki od dłuższego czasu unosi się nad ich domami. Wszystko - jak twierdzą - przez znajdujące się w pobliżu wysypisko.

- Jak długo mamy jeszcze znosić te zapachy? Jest środek lata, a my okien nie możemy otworzyć... Wieczo-

rem nie da się nawet posiedzieć na podwórku - mówili podczas zebrania z burmistrzem i kierownictwem spółki „EKO-REGION”, jakie odbyło się w miniony czwartek (9 sierpnia) na placu zabaw przy ul. Żeromskiego.

Dokończenie na str. 10.

NIKT SIĘ NIE ZATRZYMAŁ, ŻEBY UDZIELIĆ POMOCY



fot. M. Łagódka

- Ludzie nagrywali, robili zdjęcia, ale nikt nie udzielił mu pomocy - opowiada mieszkaniec ul. św. Mikołaja w Ostrzeszowie, który zadzwonił po pogotowie do leżącego na ziemi 40-lata.

Była środa, 8 sierpnia, przed godz. 19.00 40-letni ostrzeszowianin najpierw widziany był w sklepie na ul. św. Mikołaja w Ostrzeszowie.

- Zrobił zakupy, ale nie uskarżał się, że źle się czuje. Niektórzy przy tych

upalach narzekają, że boli ich głowa itp. - mówi jeden ze świadków. - Po chwili wyszedł ze sklepu i upadł.

W tym czasie obok mężczyzny miało przejechać kilka samochodów, jednak żaden z kierowców nie zatrzymał się, by udzielić mu pomocy.

- Tutaj kręci się dużo nietrzeźwych osób, niektórzy na pewno myśleli, że jest po prostu pijany. Ale to niczego nie tłumaczy - dodaje nasz rozmówca.

Dokończenie na str. 2.

MŁODZI PODPALACZE STANĄ PRZED SĄDEM



fot. KPP Wieruszów

W ostatnich tygodniach na terenie leśnictwa Węglewice „dziwnie regularnie” wybuchały pożary. Służby leśne natychmiast podjęły działania prewencyjne i dzięki nim wytypowały potencjalnych podpalaczy. Niezastąpione okazały się urzędnicy monitorujące, zamontowane w zagrożonym rejonie. Dzięki nim ustalono, że w okolicy, gdzie pojawiają się ogniska pożarów, równie regularnie przebywa dwóch kilkunastoletnich chłopców. Równocześnie Straż Leśną zdziwiły podejrzane „konstrukcje”, które mogły być zarzewiem ognia.

Po zawiadomieniu Komendy Policji w Wieruszowie i Straży Leśnej Nadleśnictwa Przedborów udało się zidentyfikować podpalaczy. Obydwaj przyznali się do kilku podpaleń, choć żaden nie potrafił wyjaśnić, dlaczego to zrobił. Teraz nastolatkami zajmie się sąd dla nieletnich.

Wielce prawdopodobne jest, że chłopcy świadomie przygotowywali się do podpaleń, wznosząc „konstrukcje”, za pomocą których chcieli szybciej rozniecić ogień i sprawić, że obejmie on większy obszar.

Tegoroczne upalne lato jest dla leśników ogromnym wyzwaniem. Liczba pożarów dramatycznie wzrosła. W większości przypadków to na szczęście wynik nieumyślnego działania człowieka. W tym przypadku było jednak inaczej.

- Apelujemy do wszystkich rodziców - rozmawiajcie ze swoimi dziećmi, uczcie przewidywania skutków ich działań w każdej sytuacji. Pytajcie, co robią w wolnym czasie, nawet jeśli są już nastolatkami i robią wrażenie ludzi odpowiedzialnych - mówi leśniczy Mariusz Łakomiak.

Marek Nowel

JĘDROWIAK KANDYDATEM NA BURMISTRZA OSTRZESZOWA

czytaj str. 4.

ZATRUDNIMY OSOBĘ NA STAŻ - STANOWISKO REDAKCYJNO-BIUROWE.

Wymóg Urzędu Pracy - wiek poniżej 30 lat.
W razie dodatkowych pytań prosimy o kontakt,
tel. 62/730-14-90
redakcja „Czasu Ostrzeszowskiego”



Już dziś

CZYTAJ